



MONITOR KOREAŃSKI

LUTY 2020

„Monitor Koreański” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w Korei Południowej, ze szczególnym naciskiem na działania Korei Południowej w regionie Europy Środkowej oraz relacje międzykoreańskie. Monitor opracowała mgr Joanna Beczkowska.

MONITOR KOREAŃSKI

LUTY 2020

I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

6 lutego: nowe partie polityczne zostały zarejestrowane przed wyborami parlamentarnymi. Do tej pory prawie czterdzieści partii politycznych zostało zarejestrowanych przez Narodową Komisję Wyborczą, a kolejne dwadzieścia grup przygotowuje się do utworzenia nowych partii. Jest to nowy rekord: w wyborach ponieważ w 2016 roku stratowało dwadzieścia sześć ugrupowań. Zwiększone zainteresowanie wyborami przez małe partie wynika ze zmiany systemu proporcjonalnego, który daje im większe szanse na wejście do parlamentu. Jedną z nowych partii jest Małżeństwo dla Przyszłości, ugrupowanie, które stawia sobie za cel walkę z problemem niskiego przyrostu naturalnego. Inne ugrupowanie, które chce powołać partię polityczną to zwolennicy budowania arsenału nuklearnego, jako jedyne skutecznego narzędzia do przeciwdziałania zagrożeniu ze strony Korei Północnej. Eksperci wskazują, że mniejszościowe ugrupowania mają małe szanse na znalezienie się w parlamencie. Pomimo zmian w systemie wyborczym, tradycyjnie w wyborach zmierzają się przede wszystkim dwa największe ugrupowania: Partia Demokratyczna oraz konserwatyści, którzy połączyli siły jako Zjednoczona Partia Przyszłości (UFP).

17 lutego: opozycyjne partie połączyły siły przed nadchodzącymi wyborami parlamentarnymi. Partia Wolność Korei (LKP), która jest obecnie największym ugrupowaniem opozycyjnym połączyła siły z Nową Partią Konserwatywną oraz Ku Przyszłości 4.0 (Onward for Future 4.0). Wspólny blok konserwatywnych w nadchodzących wyborach ma teraz reprezentować Zjednoczona Partia Przyszłości (UFP). Jej przewodniczącym został Hwang Kyo-ahn, który wcześniej przewodniczył LKP. Dzięki połączeniu

Walka z koronawirusem

Walka z coraz szybciej rozprzestrzeniającą się chorobą COVID-19 zdominowała krajową politykę. Kampanie polityczne przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi zostały wstrzymane, a partie polityczne zgodziły się współpracować, by umożliwić szybkie wprowadzenie środków zaradczych.

UFP ma obecnie 113 posłów w liczącym 295 członków parlamencie: rządząca Partia Demokratyczna utrzymała nieznaczną przewagę ze 129 miejscami w Zgromadzeniu Narodowym. Partia Demokratyczna nazwała nową partię „powrotem Saenuri”, gdyż w skład UFP weszli zwolennicy byłej prezydent Park Geun-hye. W wyniku impeachmentu Park, partia Saenuri rozpadła się, dzieląc blok konserwatywny na wiele mniejszych ugrupowań.

18 lutego: Prezydent zmobilizował rząd do podjęcia „specjalnych” środków w obliczu „nadzwyczajnej sytuacji gospodarczej” spowodowanej epidemią koronawirusa. Prezydent Moon Jae-in planował w pierwszej połowie tego roku skupić się na ożywieniu gospodarki. Jednak te plany pokrzyżowała epidemia koronawirusa. Podczas spotkania z ministrami prezydent Moon Jae-in wezwał do podjęcia wszelkich możliwych środków, aby zminimalizować wpływ epidemii na koreańską gospodarkę. Jednym z kroków ma być wykorzystanie specjalnych funduszy rządowych na walkę ze skutkami epidemii. Ponadto Prezydent zapowiedział kontynuację działań mających na celu rozszerzenie zachęt w postaci różnych ulg (takich jak zwolnienie drobnych właścicieli sklepów z obciążeń czynszowych czy specjalne granty dla małych i średnich przedsiębiorstw), które mają pobudzić sektor prywatny do zwiększenia inwestycji czy rozwoju innowacji.

18 lutego: Sąd Apelacyjny zwiększył wymiar kary dla byłego prezydenta Lee Myung-baka. Sąd Apelacyjny wydłużył karę więzienia o dwa lata w porównaniu do wyroku sądu niższej instancji z października 2018 roku, kiedy to były prezydent Lee Myung-bak został skazany na 15 lat pozbawienia wolności za przekupstwo i malwersacje. Tym samym 78-letni Lee Myung-bak ponownie trafił do aresztu: w marcu 2019 roku został zwolniony za kaucją z powodu problemów zdrowotnych. W 2018 roku śledztwo w sprawie byłego prezydenta wykazało, że był on de facto właścicielem firmy DAS i poprzez nią przyjmował łapówki, m.in.: od Samsung Electronics.

20 lutego: komisja parlamentarna zaproponowała zmiany w przepisach dotyczących zwalczania chorób zakaźnych. Komisja parlamentarna ds. zdrowia przyjęła trzy ustawy mające na celu wzmocnienie działań rządu w obliczu rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych i wprowadzania kwarantanny. Ustawy mogą zostać przyjęte na najbliższej sesji plenarnej parlamentu. Jeden z projektów zakłada wprowadzenie zmian w ustawie o kwarantannie, co umożliwiłoby ministrowi zdrowia w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości wprowadzić zakaz wjazdu dla cudzoziemców przybywających z regionów, w których wykryto ogniska chorób zakaźnych. Zmiany w ustawie o chorobach zakaźnych mają zobligować rząd do zapewniania masek ochronnych ludności w zagrożonych infekcją obszarach, gdy poziom ostrzegania o chorobach zakaźnych zostanie podniesiony do poziomu powyżej „ostrożność”. Ponadto minister zdrowia mógłby wprowadzać zakaz wywozu

masek czy środków dezynfekujących, kiedy rozprzestrzenianie się choroby spowoduje gwałtowny wzrost cen produktów medycznych lub niedoboru dostaw. Zwiększona ma zostać również liczba urzędników zajmujących się kwarantanną w ministerstwie zdrowia, a lekarze i farmaceuci będą zobligowani do sprawdzania dokumentacji podróży zagranicznych za pośrednictwem wspólnego programu informacyjnego podczas przepisywania leków. Trzeci projekt dotyczy natomiast ustawy o usługach medycznych i ma na celu wzmocnienie krajowego systemu monitorowania zakażeń wśród pacjentów szpitali, ich rodzin oraz pracowników służby zdrowia. Wszystkie te zmiany mają być odpowiedzią na kryzys wywołany nagłym wzrostem zakażeń koronawirusem w Korei Południowej.

20 lutego: Seul i Pekin zamierzają wymieniać się informacjami na temat epidemii koronawirusa. Prezydent Moon Jae-in przeprowadził rozmowę telefoniczną z przewodniczącym Xi Jinpingiem, aby ustalić wspólną strategię przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Obie strony zgodziły się wymieniać informacjami dotyczącymi leczenia. Ponadto zapowiedziano bliską współpracę między instytucjami odpowiedzialnymi za zarządzanie kwarantanną obszarów, w których wykryto wirusa. Jednocześnie przewodniczący Xi Jinping zapewnił, że nadal zamierza odwiedzić Seul w pierwszej połowie tego roku: szczyt obu przywódców ma służyć zacieśnianiu relacji między obydwojoma państwami oraz wsparciu dialogu dotyczącego denuklearyzacji KRLD.

22 lutego: Japonia została skrytykowana za organizację obchodów Dnia Takeshimy. Południowokoreańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wezwało przedstawicieli Ambasady Japonii w Seulu do złożenia wyjaśnień w sprawie organizacji przez Prefekturę Shimane uroczystości na spornej wyspie Dokdo (Takeshima). Władze prefektury urządzą wydarzenie corocznie od 2006 roku, co niezmiennie spotyka się z krytyką ze strony Korei Południowej.

23 lutego: zwiększenie środków finansowych na walkę z koronawirusem zostało zaproponowane przez Partię Demokratyczną. Partia Demokratyczna zwróciła się do rządu z propozycją rozszerzenia budżetu na ten rok o dodatkowe środki na walkę z koronawirusem. Ponadto wyrażono nadzieję, że ustawa zostanie przyjęta do połowy marca, powołując się na doświadczenia z 2015 roku, kiedy rząd uchwalił dodatkowy budżet do walki z wirusem MERS w niespełna dwadzieścia dni. Strategia walki z epidemią chińskiego koronawirusa jest opracowywana przy bliskiej współpracy rządu, biura prezydenta oraz Partii Demokratycznej. W obliczu zwiększającej się liczby zarażeń (ponad 600 przypadków) oraz 5 ofiar śmiertelnych, Korea Południowa wprowadziła najwyższy stopień zagrożenia wirusowego. Ministerstwo Edukacji podjęło decyzję o przesunięciu rozpoczęcia roku szkolnego na drugi tydzień marca. Premier Chung Sye-kyun zaapelował o unikanie imprez masowych, w tym wydarzeń religijnych: do największej ilości zakażeń doszło m.in.:

w szpitalu i kościele. Również centra handlowe i duże firmy postanowiły częściowo wstrzymać działalność, jeśli wśród pracowników lub gości wykryto zakażenie. Natomiast władze dużych miast takich jak Seul zapowiedziały wprowadzenie zakazu organizacji zbiorowych zgromadzeń. Ponadto miasta Daegu i Cheongdo zostały objęte specjalnym nadzorem jako możliwe ogniska rozprzestrzeniania się choroby.

26 lutego: parlament wznowił prace po tymczasowym zamknięciu z powodu koronawirusa. Budynek, w którym obraduje Zgromadzenie Narodowe został poddany dokładnej dezynfekcji po tym jak u trzech posłów wykryto COVID-19. Po wznowieniu obrad parlament przyjął ustawy dotyczące zarządzania kryzysowego w trakcie epidemii. Wszystkie trzy ustawy zaproponowane tydzień wcześniej przez komisję parlamentarną ds. zdrowia zostały bez przeszkód przyjęte.

28 lutego: prezydent Moon Jae-in poparty przez partie polityczne dla utworzenia dodatkowego budżetu na walkę z epidemią COVID-19. W budynku Zgromadzenia Narodowego doszło do spotkania prezydenta Moonn Jae-ina oraz przywódców partii politycznych. Podczas spotkania zgodzono się na podjęcie jak najszybszych działań w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się koronawirusa. Przede wszystkim ma zostać utworzony dodatkowy budżet, dzięki któremu będzie można prowadzić na szeroką skalę diagnostykę, leczenie oraz zapobieganie nowym przypadkom zarażenia. Partia Demokratyczna oraz partie opozycyjne, w tym Zjednoczona Partia Przyszłości (UFP) zgodziły się jak najszybciej przyjąć odpowiednią ustawę podczas nadzwyczajnego posiedzenia parlamentu, wyznaczonego na 17 marca.

II.KOREA POŁUDNIOWA I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

31 stycznia: Korea Południowa i Polska będą współpracować w dziedzinie cyberbezpieczeństwa. W Warszawie doszło do spotkania wiceministrów obrony narodowej Polski Tomasza Zdzikota i Korei Południowej Kim Jung-supem, w którym uczestniczyli także przedstawiciele Narodowego Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni oraz Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wojskowego MON. Strona polska zaprezentowała założenia oraz projekty Ministerstwa Obrony Narodowej, które są realizowane w ramach uruchomionego w ubiegłym roku programu CYBER.MIL.PL. Program ten zakłada, według polskiego MON: „kompleksowe podejście do kwestii zwiększenia bezpieczeństwa państwa i obywateli w cyberprzestrzeni”. Wiceministrowie podpisali porozumienie o współpracy resortów obrony w dziedzinie cyberbezpieczeństwa. Funkcjonujące w Korei Południowej rozwiązania służące ochronie przed cyberatakami mają zostać wykorzystane przez

polski MON. Ponadto dwustronna współpraca zakłada podnoszenie kompetencji wojskowych specjalistów z tego obszaru.

17 lutego: czeski rząd dał „zielone światło” na budowę nowego reaktora w elektrowni w Dukovany. Minister handlu i przemysłu Karel Havlicek ogłosił, że rząd oraz państwowa spółka CEZ doszły do porozumienia w sprawie rozbudowy elektrowni jądrowej w mieście Dukovany. Natomiast premier Andrej Babis wskazał, że do 2022 roku należy wyłonić firmę, która zrealizuje projekt do 2036 roku. Wśród firm starających się o realizację projektu znajdują się dwie azjatyckie firmy: Korea Hydro & Nuclear Power oraz China General Nuclear.

19 lutego: firma Samsung SDI rozpoczęła przygotowania do rozbudowy zakładów produkcyjnych na Węgrzech. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, firma Samsung SDI rozpoczęła przygotowania do zwiększenia możliwości produkcyjnych fabryk akumulatorów do samochodów elektrycznych w Europie. Samsung SDI zakupił już niezbędne wyposażenie, które ma trafić do węgierskich fabryk w 2021 roku. Przy okazji mają zostać wprowadzone modernizacje, które umożliwią poprawę wydajności produkowanych akumulatorów.

21 lutego: pomiędzy Seulem a Budapesztem zostało uruchomione pierwsze bezpośrednie połączenie lotów. Bezpośrednie loty towarowe będą obsługiwane przez koreańskie linie lotnicze Korean Air. Loty będą odbywały się dwa razy w tygodniu na trasie Seul-Budapeszt-Frankfurt-Seul. To połączenie lotnicze ma służyć przede wszystkim dużym koreańskim firmom, które działają na Węgrzech. Strona węgierska, obsługująca loty na lotnisku w Budapeszcie również zyska na znaczeniu na rynku importowo-eksportowym. Podczas ceremonii otwarcia połączenia, ambasador Republiki Korei Choe Kyoo-sik zauważył, że bezpośrednie loty towarowe i pasażerskie zapewniają znaczące wzmocnienie dwustronnych relacji handlowych i dyplomatycznych między obydwojoma państwami.

24 lutego: Korea Południowa wprowadziła zmiany dotyczące etykiet wizowych. Ambasady Republiki Korei, w tym znajdująca się w Warszawie zaprzestały wklejania naklejek wizowych do paszportów. Zamiast tego potwierdzenie nadania wizego będzie znajdować się na specjalnej stronie internetowej www.visa.go.kr. Portal ten umożliwi także sprawdzenie statusu wniosku wizowego. Nowe zasady nie znoszą obowiązku okazania paszportu oraz wydrukowanego z portalu dokumentu potwierdzającego wydanie wizego w trakcie kontroli imigracyjnej.

III.RELACJE MIĘDZYKOREAŃSKIE

18 lutego: w Korei Południowej ma powstać pierwsza partia uchodźców z Korei Północnej. Uciekinierzy z KRLD powołali komitet przygotowawczy, który ma utworzyć pierwszą w koreańskiej historii partię założoną przez uchodźców. Międzykoreańska Partia Zjednoczenia ma działać na rzecz demokratyzacji Korei Północnej oraz zajmować się ochroną praw uciekinierów. Założyciele partii zauważyli, że potrzebna jest polityczna reprezentacja uciekinierów, aby poprawić nie tylko ich sytuację w Korei Południowej, ale także zainspirować obywateli Korei Północnej do działania. Warto zauważyć, że według badań w ubiegłym roku jeden na pięciu uchodźców z Korei Północnej był dyskryminowany w Korei Południowej .

20 lutego: Korea Południowa śledziła wpływ koronawirusa na północnokoreańską gospodarkę. Ministerstwo ds. Zjednoczenia oświadczyło, że monitoruje negatywny wpływ koronawirusa na wzrost cen w Korei Północnej. Wzrost cen jest przede wszystkim rezultatem zamknięcia granic z Chinami: prawie 90% zagranicznych obrotów handlowych KRLD to współpraca z ChRL. Korea Południowa w miarę możliwości monitoruje stan północnokoreańskiej gospodarki, aby przewidzieć potencjalną klęskę głodu i przygotować się do udzielenia pomocy humanitarnej. Ministerstwo ds. Zjednoczenia zapewniło także, że jest gotowe udzielić Korei Północnej wsparcia w walce z koronawirusem jeśli pojawi się oficjalna prośba. Pomoc taka zostałaby udzielona za pośrednictwem międzynarodowych agencji.

24 lutego: ze względu na koronawirusa przesunięto program wycieczek do Panmundżom. Ministerstwo ds. Zjednoczenia zamierzało w tym miesiącu wznowić program wycieczek do Panmundżom, po tym jak został wstrzymany w październiku ubiegłego roku ze względu na wybuch epidemii świńskiej grypy w pobliżu międzykoreańskiej granicy. W programie wycieczek mieli uczestniczyć dyplomaci oraz członkowie rozdzielonych przez wojnę koreańską rodzin. Ze względu na koronawirusa Ministerstwo ds. Zjednoczenia przesunęło także datę otwarcia specjalnej instytucji, która miałaby zajmować się promocją wymiany kulturowej między uciekinierami z KRLD a mieszkańcami Seulu.

26 lutego: KRLD oskarżyła uciekiniera o defraudację i gwałt. Thae Yong-ho, jeden z wysokich rangą uciekinierów z Korei Północnej przystąpił do Zjednoczonej Partii Przyszłości (UFP), aby wziąć udział w nadchodzących wyborach parlamentarnych. Ruch ten nie spotkał się z aprobatą Korei Północnej, która poprzez propagandowe media oskarżyła Thae Yong-ho o sprzeniewierzenie funduszy państwowych oraz gwałt na osobie nieletniej. W mocnych słowach uciekinier został nazwany „szumowiną niegodną nazywania się człowiekiem”. Według północnokoreańskich mediów, obecność takich osób w południowokoreańskiej polityce może stanąć na drodze do zjednoczenia narodu. Wśród nowych członków UFP jest także inny uchodźca z KRLD Ji Seong-ho, który jest działaczem na rzecz

praw człowieka. Jego rekrutacja również spotkała się z krytyką północnokoreańskich mediów.

27 lutego: propozycja poprawy relacji z Japonią spotkała się z krytyką ze strony KRLD. Propagandowy portal internetowy władz północnokoreańskich Uriminzokkiri skrytykował rząd południowokoreański za nawoływanie do poprawy relacji z Japonią. Według północnokoreańskich mediów prezydent Moon Jae-in „błagał” o częstsze spotkania z premierem Abe Shinzo podczas spotkania z nowym japońskim ambasadorem w Seulu Koji Tomitą. Ponadto wszelkie kroki w kierunku naprawy relacji z Japonią zostały uznane za „niegodny” kompromis ze względu na interesy ekonomiczne i presję ze strony Stanów Zjednoczonych. W ostrych słowach krytyki pojednanie z Tokio zostało nazwane „hańbą dla godności naszego narodu”. W ogniu krytyki znalazło się także spotkanie południowokoreańskiej minister spraw zagranicznych Kang Kyung-wha z japońskim odpowiednikiem Toshimitsu Motegi w trakcie Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa. W ostatnich dwóch latach antyjapońska propaganda w KRLD nasiliła się względem zmniejszenia krytyki Stanów Zjednoczonych. Relacje międzykoreańskie pozostają chłodne, a północnokoreańskie media regularnie krytykują władze w Seulu za „wtrącanie się” w dialog między Waszyngtonem i Pjongjangiem.

29 lutego: władze KRLD omówiły strategię ochrony przed epidemią COVID-19. Według północnokoreańskich mediów państwowych, „walka przeciwko koronawirusowi jest kwestią polityczną, gdyż zdeterminuje los narodu”. Kim Jong-un miał zauważyć, że wymknięcie się zakaźnej choroby spod kontroli będzie miało „poważne konsekwencje”. Warto przypomnieć, że w ostatnich miesiącach KRLD borykała się ze świńską grypą, a północnokoreańskie media informowały o „aktywnym zaangażowaniu” władz w przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się świńskiej i ptasiej grypy. Tak jak w przypadku chorób zwierzęcych, w walce z koronawirusem władze KRLD podjęły stanowcze kroki. Jak donosi Koreańska Centralna Agencja Prasowa, przewodniczący Kim Jong-un w trakcie posiedzenia biura politycznego pochwalił zastosowanie „silnych środków zapobiegawczych” od samego początku, co miało uchronić KRLD przed COVID-19: w Korei Północnej do tej pory (rzekomo) nie odnotowano przypadków zachorowania na tę chorobę. Wśród podjętych działań znalazło się całkowite zamknięcie granic oraz wielu miejsc publicznych, takich jak szkoły. Ponadto przywódca podkreślił konieczność zastosowania „ściślej dyscypliny”, zarówno wśród obywateli, jak i na najwyższych szczeblach władzy. Było to jedno z pierwszych publicznych wystąpień Kim Jong-una w tym miesiącu – spekulowano, że przewodca KRLD wycofał się z życia publicznego w obawie przed koronawirusem.

KOMENTARZ

W tym miesiącu walka z rozprzestrzeniającą się epidemią COVID-19 zdominowała koreańską politykę. Po pierwszych doniesieniach na temat wybuchu epidemii koronawirusa w Chinach Korea Południowa wydawała się przygotowana do przeciwdziałania. Jednak od połowy lutego władze straciły kontrolę nad rozprzestrzeniającą się chorobą: to w Korei Południowej odnotowano najwięcej przypadków zarażeń zaraz po Chinach. Co więcej, pod koniec miesiąca w Korei zaczęto odnotowywać więcej nowych przypadków zarażenia niż w Chinach. Jeszcze na początku lutego Prezydent Moon Jae-in zapewniał, że rząd ma sytuację pod kontrolą: wcześniejsze doświadczenia z walką z epidemią MERS miały przygotować państwo do zarządzania kryzysowego w obliczu wybuchu nowej epidemii. Już w listopadzie 2019 roku Koreańskie Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (KCDC) opracowywało metodę testowania dowolnego rodzaju koronawirusa oraz udoskonalało metody eliminacji znanych szczepów, takich jak SARS i MERS. Korea Południowa miała być gotowa do potencjalnego pojawienia się nowej odmiany choroby. W pierwszych tygodniach wybuchu epidemii w Chinach, rząd metodycznie przeciwdziałał rozprzestrzenianiu się choroby, przede wszystkim poprzez śledzenie podróżnych. W tym celu Korea Południowa wykorzystywała posiadane zasoby nowoczesnych technologii: kontrola nie ograniczała się do lotnisk, a do każdego kroku podróżnych przybywających z Chin. Specjalne aplikacje na urządzenia mobilne pozwalały na codzienne monitorowanie stanu zdrowia, a na podstawie transakcji z użyciem karty kredytowej czy rejestracji za pomocą miejskich kamer można było wskazać miejsca, które odwiedził zarażony. Aby zapobiec niepotrzebnej panice, powstała specjalna witryna internetowa, na której umieszczano informacje o miejscach, które odwiedziły osoby u których wykryto koronawirus. Choć takie zabiegi mogą oczywiście budzić obawy o naruszenie prywatności, nawet jeśli dane prezentowane na stronie internetowej nie ujawniały nazwisk, to w Korei przyniosły oczekiwany skutek, uspokajając rosnące obawy społeczeństwa. Przyczyniła się do tego także współpraca firm, które zezwalały na pracę z domu lub tymczasowo zamykały centra handlowe czy zakłady produkcji, gdy pojawiły się doniesienia o zarażonych pracownikach lub klientach. Warto zauważyć, że do 17 lutego w Korei Południowej nie odnotowano przypadków śmiertelnych, liczba osób zarażonych pozostawała niska, a część pacjentów została wyleczona.

Warto także odnotować, że koreańskie społeczeństwo stosuje środki zapobiegawcze takie jak ochronne maseczki na co dzień, przy innych chorobach przenoszonych drogą kropelkową. Często kontrolowana jest także temperatura ciała na lotniskach, a na pokładach samolotów wypełnia się karty dotyczące samopoczucia.

Tymczasem w mieście Daegu odnotowano wybuch epidemii, w efekcie którego liczba osób zarażonych z dnia na dzień zwiększała się o dwieście nowych przypadków: 25 lutego u prawie tysiąca osób zdiagnozowano COVID-19.

Gdzie władze koreańskie popełniły błąd? Czy można było podjąć więcej środków zapobiegawczych? Poszukując odpowiedzi na te pytania należy przyrzeć się bezpośredniej przyczynie nagłego wzrostu liczby osób zakażonych COVID-19. Władze zidentyfikowały jedno z ognisk choroby wśród członków grupy religijnej Shincheonji. Tak jak wiele innych sekt, członkostwo i praktyki Shincheonji są okryte tajemnicą i tym samym umykają rządowej kontroli. Co więcej, nabożeństwa tej grupy sprzyjają rozprzestrzenianiu się chorób zakaźnych: wspólna modlitwa, siedzenie bardzo blisko siebie, brak ochronnych maseczek. Członkowie tego kultu odmawiali także poddania się badaniu, uczestnicząc w wielu masowych zgromadzeniach zanim wykryto u nich koronawirusa. Odmowa kwarantanny oraz ukrywanie przynależności do sekty utrudniły szybkie dotarcie do innych potencjalnie zarażonych osób. Brak współpracy ze szpitalami doprowadził nawet do ich tymczasowego zamknięcia: członkowie sekty przychodzili na różne zabiegi pomimo symptomów wskazujących na COVID-19, zarażając pacjentów. Ponadto odnotowano ponad sto przypadków w szpitalu psychiatrycznym: wśród pacjentów nie przeprowadzono wcześniej testów na obecność koronawirusa, gdyż rzadko opuszczają placówkę, a co dopiero podróżując za granicę – przez co nie znajdowali się w grupie ryzyka. Drugie ognisko choroby wykryto w Cheongdo, w którym odbywał się pogrzeb brata założyciela sekty, co przyciągnęło wielu wyznawców. Sekta ma także swoje kościoły w Chinach, w tym w Wuhan. Rząd koreański nie miał zbyt wielu możliwości przeciwdziałania. Wprowadzenie zakazu masowych zgromadzeń, w tym nabożeństw religijnych wcześniej zbudziłoby społeczny sprzeciw. Sekretna natura sekt religijnych utrudniała wczesne wykrycie ogniska choroby i wprowadzenia kwarantanny.

Epidemia koronawirusa ma także konsekwencje polityczne. Ograniczenie zgromadzeń masowych wpływa na prowadzone obecnie kampanie wyborcze. Rząd nie może liczyć na wsparcie konserwatystów, dla których jest to idealna sytuacja do osłabienia pozycji Partii Demokratycznej przed wyborami parlamentarnymi w kwietniu. W związku z tym wszelakie posunięcia rządu były krytykowane: zbyt ni optywizm prezydenta Moon Jae-ina na początku miesiąca, zbyt późne wprowadzenie najwyższego stopnia zagrożenia. Była to także okazja do zaatakowania zbyt „uległego” stanowiska prezydenta względem Chin: konserwatyści w nowej Zjednoczonej Partii Przyszłości (UFP) podkreślali, że należało od samego początku wprowadzić całkowity zakaz przyjmowania podróżnych z Chin. Konserwatyści w swoich wypowiedziach konsekwentnie podkreślali miejsce pochodzenia wirusa. Ponadto pomimo zaleceń władz lokalnych, grupy zwolenników byłej Prezydent Park Geun-hye i konserwatystów nie zaprzestały cotygodniowych

marszów poparcia w Seulu. To również może przyczynić się do rozprzestrzenia koronawirusa.

Również gospodarka nie jest „odporna” na koronawirusa: na całym świecie odnotowywane są spadki na giełdzie. Warto zauważyć, że ponad pięćdziesiąt państw na świecie wprowadziło restrykcje dotyczące podróżnych z Korei Południowej. Zagrożony jest także koreański sektor turystyczny, który w ostatnich latach był silnym filarem gospodarki.

W tej sytuacji prezydent Moon Jae-in i Partia Demokratyczna mogą najwięcej stracić w nadchodzących wyborach: choć rząd dalej kontynuuje działania mające na celu powstrzymanie epidemii, to może zostać obwiniony o jego negatywne skutki gospodarcze. Z drugiej strony, rząd nie szczędzi środków na przeprowadzanie kolejnych testów na obecność koronawirusa, dzięki czemu zwiększono możliwości wczesnego wykrywania choroby, działania rządu są przejrzyste, a nowe technologie pozwalają obywatelom na sprawdzanie sytuacji w czasie rzeczywistym – każdy nowy przypadek wykrycia COVID-19 zostaje szczegółowo udokumentowany na stronie internetowej. Istotnym elementem działań jest diagnostyka: wczesne wykrycie wirusa i odpowiednie leczenie ma zminimalizować liczbę ofiar śmiertelnych. Miasto Daegu nie zostało całkowicie odcięte i nie wprowadzono drastycznych środków przymusu. Jeśli uda się opanować dalsze rozprzestrzenianie koronawirusa, rząd może odnieść znaczące zwycięstwo. Szczególnie, że w pamięci Koreańczyków ciągle żywa pozostaje nieporadność rządu konserwatywnego w 2015 roku, kiedy epidemia MERS przyczyniła się do śmierci prawie czterdziestu Koreańczyków: była to największa liczba ofiar śmiertelnych tego wirusa poza Bliskim Wschodem. Brak umiejętności zarządzania kryzysowego był jednym z powodów spadku zaufania społecznego do prezydent Park Geun-hye, co ostatecznie przyczyniło się do impeachmentu ówczesnej przywódczyni.



OŚRODEK
SPRAW
AZJATYCKICH

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

